

U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE

Numer 4(13)

Mierzeszyn, 13 marca 2011 r.

ISSN 2082-0089

Rok 2

BIERZMOWANIE 2011 w MIERZESZYNIE

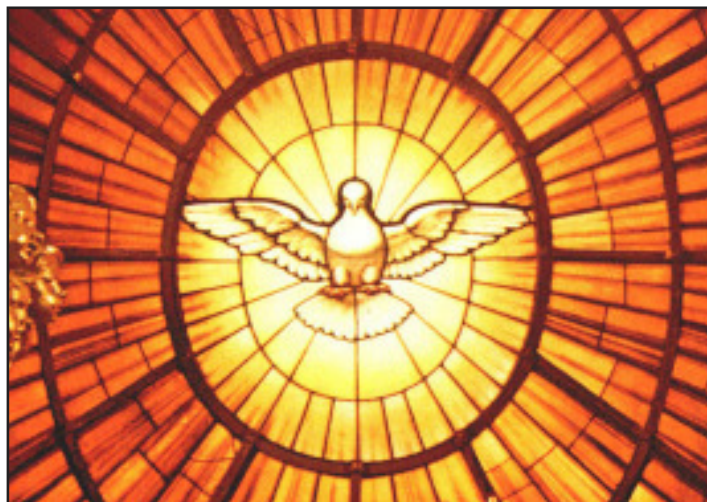


Jego Ekszelencja Ks. Arcybiskup Tadeusz Gocłowski w dniu 3 marca 2011 roku przewodniczył w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Mierzeszynie uroczystości sakramentu Bierzmowania

Boże wszechmogący, Ojciec naszego Pana, Jezusa Chrystusa, który odrodziłeś te sługi swoje przez wodę i Ducha Świętego i uwolniłeś ich od grzechu, ześlij na nich Ducha Świętego Pocieszyciela, daj im ducha mądrości i rozumu, ducha rady i męstwa, ducha umiejętności i pobożności, napełnij ich duchem Twojej bojaźni. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.



MOJE BIERZMOWANIE 2011



Uroczystość przyjęcia sakramentu Bierzmowania utkwi w naszej pamięci do końca życia. W dniu 3 marca 2011 roku sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej udzielił nam ksiądz Arcybiskup Tadeusz Gocłowski. Mimo marcowej, zimowej pogody w naszym sercu była naprawdę wiosna. Wystrój kościoła, dekoracje z дарami Ducha Świętego oraz na głównym ołtarzu symbol zesłania w postaci gołębic. Zauważyliśmy, iż na twarzach kolegów i koleżanek pojawiła się zaduma i skupienie. Czuliśmy się w pełni gotowi do przyjęcia sakramentu Bierzmowania. Przez dłuższy czas uczęszczaliśmy na spotkania przygotowawcze i w każdy pierwszy piątek miesiąca przystępowaliśmy do sakramentu spowiedzi. Naszym zdaniem, ks. Andrzej przygotował nas najlepiej jak potrafił, byśmy przystąpili do tego sakramentu i przyjęli dary Ducha Świętego. Samo namaszczenie wywarło na nas ogromne wrażenie i dodało nam dojrzałości chrześcijańskiej.

KASIA KIELCZYKOWSKA i MARTA WÓJCIK

* * *

Długo czekałam na ten wielki dzień. Cała rodzina utwierdzała mnie w myśli, że przede mną chwila, w której stanę się dojrzałą chrześcijanką. Początkowo bardzo się bałam, byłam zestresowana. Gdy zaś spłynęło na mnie światło Ducha Świętego, moje serce napełniło się pewnością! Pewnością i wytrwałością w ciągłym miłowaniu Chrystusa. Długo myślałam nad tym, jakiego wybrać patrona. Nie kierowałam się modą, czy pięknym brzmieniem imienia. Przeczytałam wiele życiorysów, ale moje oczy i serce zatrzymały się przy imieniu Wiktoria. Swoją nieograniczoną i olbrzymią miłość do Boga przypłaciła życiem. Chciałabym trwać w tak wielkiej czystości i miłosierdziu jak ona. Pragnę, by mnie prowadziła, była moim drogowskazem razem z Bogiem, Chrystusem, Maryją i z Duchem Świętym. Jednocześnie dziękuję mojej całej rodzinie, która przez wszystkie lata mego życia pokazywała mi słowem i przykładem drogę miłości.

DOMINIKA KOLBUSZ

* * *

Dzień mojego Bierzmowania był niby zwykłym dniem tygodnia, a jednak to, co działo się w moim sercu sprawiło, że był to dzień w pewien sposób magiczny. Pierwszym uczuciem po wejściu do kościoła była trema a jednocześnie radość z otrzymania kolejnego sakramentu świętego. Moja dusza doświadczyła „cudownego oczyszczenia” i została napełniona Duchem Świętym. Ten wspomniały jak i tajemniczy dzień zostanie w mojej pamięci.

ANGELIKA ANTONIEWICZ

* * *

Co nam daje ten sakrament i na czym polega? Jak jest przez nas przyjmowany? Niestety, niektórzy z nastolatków traktują ten sakrament jako coś do „zaliczenia” - jak jeszcze jeden egzamin, do którego trzeba się trochę przygotować, a później o wszystkim zapomnieć. Na szczęście liczni moi rówieśnicy przyjmują sakrament Bierzmowania w momencie, w którym są już na tyle świadomi samych siebie oraz wyzwań, jakie stawia im życie, że szczerze pragną, żeby Jezus umocnił ich Swoim Duchem. Cieszą się oni sakramentem Bierzmowania i chętnie przygotowują się na przyjęcie darów Ducha Świętego. Podejmują też szczerzy wysiłek, by otrzymane dary przyniosły dobre owoce w ich życiu.

Nadal jednak, sporo jest takich moich rówieśników, którzy patrzą powierzchownie na Bierzmowanie i którzy traktują ten sakrament jako podniosły wprawdzie epizod, który jednak nie jest niczym więcej. Inni z kolei, przyjmują ten sakrament głównie dlatego, że tak robi większość ich kolegów z klasy albo, że tego życzą sobie rodzice. Spodziewają się, że poprzez sakrament Bierzmowania dokonają natychmiast jakichś niezwykłych duchowych odkryć albo doznają jakiegoś mistycznego oświecenia. Przyjąć Ducha Świętego to nauczyć się mówić językiem Jezusa, czyli językiem miłości. Ten język miłości powinien być widoczny w słowach i czynach, w modlitwie i w milczeniu, w domu i w szkole, w życiu osobistym i społecznym. Jestem wdzięczny tym wszystkim, którzy pomogli mi zrozumieć sakrament Bierzmowania. Na spotkanie z Duchem Świętym przygotowywali mnie najpierw rodzice, którzy od dzieciństwa uczyli mnie myśleć, modlić się i postępować na wzór Jezusa. W dorastaniu do spotkania z Duchem Prawdy i Miłości pomagało mi środowisko rodzinne oraz to, że jestem ministrantem. Jestem wdzięczny nauczycielom, którzy przez wiele lat uczyli mnie odczytywać tajemnicę Boga i człowieka oraz zachwycać się prawdą, dobrem i pięknem. W miesiącach, które były bezpośrednim przygotowaniem do przyjęcia sakramentu Bierzmowania, szczególną pomoc otrzymałem od księży pracujących w mojej parafii. Dzięki tym wszystkim wychowawcom rozumiem, że istotą sakramentu Bierzmowania jest umacnianie mocnych. Ci moi rówieśnicy, którzy przeżywają poważny kryzys, mają niestety niewielką szansę na owocne przeżycie tego sakramentu. Tu przecież nie ma żadnej magii, podobnie jak w odniesieniu do innych sakramentów. Każdy sakrament to osobiste spotkanie z Bogiem, a owoce tego spotkania zależą od obu stron: od Boga i od człowieka. Przygotowanie do przyjęcia tego sakramentu sprawiło, że pragnę uczyć się coraz dojrzej kochać Boga i ludzi oraz podejmować coraz bardziej odpowiedzialne decyzje.

Dzisiaj, w kilka dni po przyjęciu Bierzmowania, raz jeszcze wracam myślami do mojej prośby o udzielenie tego sakramentu, którą złożyłem na ręce księdza biskupa.



Prośbę tę napisałem po wielu katechezach, po wielu osobistych spotkaniach z Jezusem w Eucharystii, po przeżyciu dni skupienia, po długich okresach refleksji i modlitwnej zadumy nad Słowem Bożym. Sakrament Bierzmowania pomógł mi raz jeszcze uświadomić sobie i upewnić się, jak bardzo wyjątkowy i cenny w oczach Bożych jest każdy człowiek.

ADAM DĄBKOWSKI

* * *

Dzień 3 marca 2011 roku był dla nas wielkim świętem i wydarzeniem, które będzie w naszych sercach przez długie lata naszego prawie dorosłego życia chrześcijańskiego. Kiedy udzielono nam sakramentu Chrztu świętego nie byliśmy tego świadomi, nie pamiętamy. Dzień Pierwszej Komunii świętej pamiętamy już lepiej, bardziej go przeżywaliśmy. Pragniemy wyrazić naszą wdzięczność tym wszystkim, którzy pomagali nam zrozumieć sakrament Bierzmowania. Dziękujemy naszym drogim Rodzicom, księdzu Andrzejowi Sowińskiemu, który bezpośrednio przygotowywał nas do sakramentu oraz Katechetom. Bóg zapłać księdzu Arcybiskupowi Tadeuszowi Gocłowskiemu za udzielenie sakramentu, za udzielenie wskazówek, jak być dorosłym chrześcijaninem. Chcemy być przykładem dla młodszych kolegów i koleżanek. Aby spełniło się to nasze marzenie będziemy często modlić się do Ducha Świętego. Jako rodzeństwo mieliśmy szczególny przywilej, że ten sakrament przyjmowaliśmy razem i mogliśmy również razem w imieniu 80. osobowej grupy bierzmowanych podziękować księdzu Arcybiskupowi za udzielenie sakramentu. Atmosfera tego dnia była podniosła. Świątynia była przepełniona młodzieżą. Marzymy, żeby nas tak dużo było w kościele każdej niedzieli i we wszystkie święta.

KINGA i PATRYK REKOWSCY

* * *

Trzeciego marca bieżącego roku o godzinie 18³⁰ młodzież z parafii św. Bartłomieja, miała zaszczyt przyjąć sakrament Bierzmowania, który umocnił nas do godnego postępowania w wierze. Ja osobiście z powagą i należyty szacunkiem odniosłem się do tego wydarzenia. Uważam, że przeżyłem je bardzo dojrzałe. Byłem pod wrażeniem tłumy, jaki zjawił się tego dnia w świątyni.

Szczególne wrażenie wywarła na mnie osoba naszego gościa - Arcybiskupa Tadeusza Gocłowskiego, który udzielał nam, młodzieży sakramentu Bierzmowania. W swoim kazaniu przekazał nam naprawdę ważne wartości, jakimi powinniśmy kierować się w dalszym życiu. Cała uroczystość wypadła bardzo dobrze, wszystko było starannie dopracowane, sam czcigodny ksiądz Arcybiskup był pod wrażeniem naszego przygotowania. Większość z nas wyrażała wielką chęć przyjęcia sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej. Dostrzegli to wszyscy zgromadzeni tego dnia w kościele. Punktem kulminacyjnym uroczystości było Bierzmowanie, kiedy to ksiądz Arcybiskup, namaszczaając nasze czoła Krzyżem świętym, przekazywał nam dary Ducha Świętego. Przyjąłem je z wielką pokorą, dziękując Bogu za to, że mogę je otrzymać.

PAWEŁ GAŁADYK

* * *

Moje Bierzmowanie zaczęło się treścią i strachem, by wszystko dobrze wyszło. Obawy rozwiała pieśń „Bądź pozdrowiony Gościu nasz”, gdy wszyscy bierzmowani zaczęli śpiewać. Serdeczne słowa księdza Arcybiskupa dodały odwagi. Dalsza część ceremonii, pomimo pomyłek ze wstawianiem i siadaniem, wyszła znakomicie. Całą zasługę i podziękowanie kieruję do księdza Andrzeja, który zmotywował wszystkich do rzetelnej pracy i podał właściwe wskazówki, które pomogły przeżyć tę uroczystość w szczególny sposób.

KAMILA CZYSARSKA

* * *

Dnia 3 marca 2011 roku otrzymałam sakrament Bierzmowania, którego udzielił mi ksiądz Arcybiskup Tadeusz Gocłowski. Był to dzień pełen wrażeń, emocji i radości, dzień, w którym zostałam obdarowana darami Ducha Świętego. Gdy nadszedł ten moment, w którym miałam otrzymać sakrament, napęłniła mnie radosna myśl, że wstąpię w dorosłe życie chrześcijańskie. Tego dnia przeżyłam wspaniałe chwile, których nie zapomnę do końca życia. Co najważniejsze, bardzo podobała mi się uroczysta Msza święta, ponieważ wszyscy bardzo pięknie się przygotowali do tej uroczystości. Jestem naprawdę zachwycona, że wszyscy ze sobą współpracowali z wielką radością. Wszystkim bardzo dziękuję za wspólnie spędzone piękne chwile, a w szczególności naszemu drogiemu księdzu Andrzejowi Sowińskiemu za wspaniałe przygotowanie całej uroczystości.

KINGA KUPISIŃSKA

MODLITWA JANA PAWŁA II DO DUCHA ŚWIĘTEGO

Duchu Święty, proszę Cię
o dar Mądrości do lepszego poznawania
Ciebie i Twoich doskonałości Bożych,
o dar Rozumu do lepszego zrozumienia
ducha tajemnic wiary świętej,
o dar Umiejętności, abym w życiu kierował
się zasadami tejże wiary,
o dar Rady, abym we wszystkim u Ciebie
szukał rady i u Ciebie ją zawsze znajdował,
o dar Męstwa, aby żadna bojaźń ani
względy ziemskie nie mogły mnie
od Ciebie oderwać,
o dar Pobożności, abym zawsze służył
Twojemu Majestatowi z synowską miłością,
o dar Bojaźni Bożej, aby żadna bojaźń ani
względy ziemskie nie mogły mnie
od Ciebie oderwać.

Amen.



PAMIĄTKA SAKRAMENTU BIERZMOWANIA

SZAFARZ BIERZMOWANIA:

KS. ARCYBISKUP TADEUSZ GOCŁOWSKI

MIERZESZYN, PARAFIA ŚW. BARTŁOMIEJA APOSTOŁA

3 marca 2011 roku

- | | |
|--|--|
| 1. Angelika ANTONIEWICZ - Antonina | 41. Agnieszka KRAUSE - Agnieszka |
| 2. Marcin BAGŁAJEWSKI - Bartłomiej | 42. Katarzyna KRYSIK - Kornelia |
| 3. Angelika BAKA - Weronika | 43. Sebastian KRYSIK - Bartłomiej |
| 4. Anna BAKA - Anna | 44. Kinga KUPISIŃSKA - Maria Magdalena |
| 5. Daniel BIELEC - Melchior | 45. Piotr LEJK - Krzysztof |
| 6. Kornelia BORKOWSKA - Anna | 46. Michał LESZMAN - Hubert |
| 7. Marta BRODZIŃSKA - Maria Magdalena | 47. Anna LEWANDOWSKA - Julia |
| 8. Piotr BRODZIŃSKI - Paweł | 48. Paweł LORENC - Ryszard |
| 9. Sebastian BRYŁA - Andrzej | 49. Marcin ŁYSKOWSKI - Dawid |
| 10. Aneta BUDZYŃSKA - Anna | 50. Mieczysław MAŁACHOW - Maksymilian |
| 11. Katarzyna BUKOWSKA - Łucja | 51. Łukasz MARCZYK - Marek |
| 12. Monika CHODOWSKA - Anna | 52. Damian MARKOWSKI - Piotr |
| 13. Łukasz CYBULA - Jacek | 53. Katarzyna MICHALSKA - Weronika |
| 14. Kamila CZYSARSKA - Weronika | 54. Małgorzata MILEWSKA - Anastazja |
| 15. Adam DĄBKOWSKI - Paweł | 55. Sebastian MILEWSKI - Jakub |
| 16. Mateusz DĄBKOWSKI - Jan | 56. Agnieszka MIOTK - Maria Magdalena |
| 17. Dominik DIDYK - Dominik | 57. Marek MIOTK - Paweł |
| 18. Paweł GAŁADYK - Maksymilian | 58. Dawid MISZKA - Krzysztof |
| 19. Patrycja GĘBKA - Alicja | 59. Krzysztof NICZYPOROWICZ - Bartłomiej |
| 20. Karolina GLIŃSKA - Aniela | 60. Rafał NOFZ - Edmund |
| 21. Paulina GORCZYŃSKA - Anna | 61. Adrianna PAPIS - Maria Magdalena |
| 22. Ewa GOSZ - Anastazja | 62. Ismena PEPLIŃSKA - Klaudia |
| 23. Michał GOSZ - Łukasz | 63. Patryk PIELECKI - Łukasz |
| 24. Gracjan GOSZKA - Kasjan | 64. Żaneta POPIEL - Maria Magdalena |
| 25. Adriana GROSZEK - Wiktoria | 65. Kinga REKOWSKA - Wiktoria |
| 26. Klaudia GROSZEK - Amelia | 66. Patryk REKOWSKI - Franciszek |
| 27. Aneta JAKUBOWSKA - Anastazja | 67. Bartłomiej RYWACKI - Paweł |
| 28. Daria JANK - Magdalena | 68. Krystian SOCHA - Marek |
| 29. Katarzyna KIELCZYKOWSKA - Marta | 69. Tomasz SZAFRANIEC - Jan Chrzyciel |
| 30. Piotr KLEPS - Krzysztof | 70. Aleksandra SZCZYGIELSKA - Julia |
| 31. Filip KOLASKA - Hubert | 71. Mateusz SZUBA - Maksymilian |
| 32. Patryk KOLASKA - Zygmunt | 72. Weronika SZUBA - Anastazja |
| 33. Dominika KOLBUSZ - Wiktoria | 73. Aleksandra SZUCHMILSKA - Łucja |
| 34. Magdalena KOLKA - Łucja | 74. Mateusz SZYMCHYK - Łukasz |
| 35. Łukasz KOMOŃSKI - Piotr | 75. Anna WAJROCH - Julia |
| 36. Anna KOPROWICZ - Katarzyna | 76. Sylwester WAJSBROT - Bartłomiej |
| 37. Grzegorz KOPROWICZ - Rafał | 77. Paweł WALKUSZ - Piotr |
| 38. Aleksandra KOPROWSKA - Maria Magdalena | 78. Marta WÓJCIK - Katarzyna |
| 39. Kamil KRAIŃSKI - Tymoteusz | 79. Jędrzej ZIOŁEK - Krzysztof |
| 40. Agata KRAUSE - Łucja | 80. Dawid ŻURAWSKI - Florian |

9 marca 2011

TELEWIZJA TRWAM w MIERZESZYNIE



W Środę Popielcową 9 marca 2011 roku gościliśmy w naszej Parafii przedstawicieli *Radia Maryja* i *Telewizji Trwam*. Dokonali oni nagrania fragmentów Mszy świętej oraz przeprowadzili mini wywiad z ks. Andrzejem. Krótkie sprawozdanie zostało zamieszczone w wieczornych informacjach dnia.

Dziękujemy przedstawicielom tej katolickiej telewizji za ukazanie naszej Parafii w Polsce i świecie.

d. A.

TRWAM

BIERZMOWANIE 2011

Serdecznie dziękuję Rodzicom, Dzieciom i Młodzieży ze Scholi Dzieci św. Bartłomieja, panu Włodzimierzowi Michalskiemu, panu Mirosławowi Szymikowskiemu, panu Pawłowi Kłosińskiemu, Liturgicznej Służbie Ołtarza, ministrantom i lektorom za pomoc w organizacji uroczystości Bierzmowania w naszej Parafii w dniu 3 marca 2011 roku.

ks. Andrzej

25 marca 2011

UROCZYSTOŚĆ ZWIASTOWANIA PAŃSKIEGO

Uroczystość ta przypomina jedno z najważniejszych wydarzeń w dziejach ludzkości. Za zgodą Maryi Bóg stał się w Jej łonie człowiekiem. Na tę wyjątkową chwilę przez całe wieki wyczekiwał Naród Wybrany. Wielkość tego wydarzenia przekroczyła jego oczekiwania. Nigdy oni nie przypuszczali, że obiecany przez Boga Mesjasz będzie nie tylko wyjątkowym człowiekiem, ale jednocześnie Bogiem, drugą Osobą Boską. Dzień ten w historii świata był jedyny i niepowtarzalny i rozpoczął dzieło odkupienia stworzenia przez Chrystusa. Miało to miejsce w Nazarecie, w grocie, która służyła Maryi za mieszkanie.

Wybrał Bóg Ojciec młodą, ubogą kobietę na matkę swojego Jednorodzonego Syna, gdyż dostrzegał w Niej nieskazitelną świętość, czystość, niewinność, miłość do Niego i pokorę. Przygotował Ją Bóg na przyjęcie tego wyjątkowego przywileju poprzez Jej Niepokalane Poczęcie, czyli poczęcie bez zmyty pierworodnej - grzechu pierworodnego.

Dzień 25 marca nie jest dniem przypadkowym. W tradycji Izraela życie ludzkie liczyło się od chwili jego zaistnienia, czyli poczęcia, nie zaś od dnia narodzin. W starożytności istniało przekonanie, że wielcy wyjątkowi ludzie umierają w tym samym dniu, w którym się urodzili. W pierwszych wiekach Kościoła mówiono, że Chrystus zginął na krzyżu 25 marca.

W takim przypadku według tradycji i przekonań ówczesnych ludzi, poczęcie Chrystusa musiało mieć miejsce również 25 marca. Jest czymś logicznym, że dziewięć miesięcy później, 25 grudnia, obchodzi się Święta Bożego Narodzenia.

Dla upamiętnienia tego mistycznego wydarzenia w IV wieku zbudowano bazylikę nad Grota Zwiastowania w Nazarecie.

W tym czasie zaczęto obchodzić tę uroczystość w klasztorach palestyńskich, a od roku 500 w Efezie. Od VI wieku ta uroczystość była obchodzona na Zachodzie.



To święto jest przede wszystkim uroczystością ku czci Pana Jezusa, który stał się człowiekiem. Ma ono również charakter maryjny, gdyż dokonało się to za Jej zgodą i w Jej łonie. Wtedy Chrystus Bóg stał się człowiekiem, a Maryja stała się Matką Boga.

W tym dniu wszyscy biorą udział w Eucharystii, aby w ten sposób wyrazić Bogu swoją wdzięczność za to, że stał się człowiekiem i rozpoczął dzieło zbawienia świata. Ten sam Chrystus, który w Nazarecie przyjął ciało z Maryi Dziewicy, podczas każdej Mszy świętej przemienia chleb w swoje ciało, aby być pośród nas.

Zapraszam na Mszę świętą w uroczystość Zwiastowania Pańskiego w piątek 25 marca o godz. 9³⁰ i 18⁰⁰ (w kościele św. Bartłomieja).

d. A.



ORĘDZIE BENEDYKTA XVI NA WIELKI POST 2011

„Z Chrystusem jesteście pogrzebani w Chrzcie, z Nim jesteście także wskrzeszeni” (por. Kol 2,12)

Drodzy bracia i siostry,

Wielki Post, który prowadzi nas do świętowania Wielkiej Nocy, jest dla Kościoła drogocennym i ważnym okresem liturgicznym, dlatego z radością kieruję do was słowo, aby był on przeżywany z należnym zaangażowaniem. Wspólnota Kościoła, gorliwie trwająca w modlitwie i w czynnej miłości, wypatruje ostatecznego spotkania ze swym Oblubieńcem, gdy nadejdzie czas wiekuistej Paschy, intensyfikuje swoją drogę oczyszczenia w Duchu, aby z większą obfitością dostąpić w tajemnicy odkupienia nowego życia w Chrystusie Panu (por. I Prefacja Wielkopostna).

1. To właśnie życie zostało nam już przekazane w dniu naszego Chrztu, gdy „stając się uczestnikami śmierci i zmartwychwstania Chrystusa”, zaczęła się dla nas „radosna i zdumiewająca przygoda ucznia” (*Homilia z dnia Chrztu Pańskiego, 10 stycznia 2010*). Święty Paweł w swoich listach wielokrotnie kładzie nacisk na wyjątkową wspólnotę z Synem Bożym, która realizuje się w tym obmyciu. Fakt, że w większości przypadków Chrzest otrzymuje się w dzieciństwie, ukazuje, że chodzi o dar Boga: nikt poprzez własne siły nie zasługuje na życie wieczne. Miłosierdzie Boga, które gładzi grzech i pozwala przeżywać we własnej egzystencji „te same dążenia Chrystusa Jezusa” (*Flp 2,5*), darowane jest człowiekowi z czystej łaski.

Apostoł Narodów wyraża w Liście do Filipian sens transformacji, która dokonuje się wraz z udziałem w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa, wskazując na jej cel: „abym mógł poznać Jego, moc Jego zmartwychwstania, udział w Jego cierpieniach, upodabniając się do Jego śmierci, w nadziei na osiągnięcie zmartwychwstania umarłych” (*Flp 3,10-11*). Chrzest nie jest więc rytmem z przeszłości, ale spotkaniem z Chrystusem, które kształtuje całe istnienie ochrzczonego, daje mu życie Boże i wzywa go do szczerego nawrócenia, sprawionego i podtrzymanego przez Łaskę, które prowadzi go do osiągnięcia dojrzałej postawy Chrystusa. Szczególny związek łączy Chrzest z Wielkim Postem, jako czasem dobrym do przeżycia zbawiającej Łaski. Ojcowie Soboru Watykańskiego II wezwali wszystkich Pasterzy Kościoła do używania „obficie elementów chrzcielnych właściwych dla liturgii wielkopostnej” (*Konstytucja Sacrosanctum Concilium, 109*). W istocie, Kościół od zawsze łączy Wigilię Paschalną z celebracją Chrztu: w tym sakramencie realizuje się owa wielka tajemnica, przez którą człowiek umiera dla grzechu, uzyskuje udział w nowym życiu w Zmartwychwstałym Chrystusie i otrzymuje tego samego Ducha Bożego, który wskrzesił Chrystusa z martwych (por. Rz 8,11). Ten darmowy dar powinien być zawsze w nas ożywiany, a Wielki Post daje nam drogę analogiczną do katechumenatu, który dla chrześcijan starożytnego Kościoła, podobnie jak dla katechumenów dzisiejszych, jest niezastąpioną

szkołą wiary i życia chrześcijańskiego: oni naprawdę przeżywają Chrzest jako akt decydujący dla całej ich egzystencji.

2. Aby wejść na poważnie na drogę wiodącą do Wielkiej Nocy i przygotować się do świętowania Zmartwychwstania Pańskiego – najradośniejszego i najuroczystszej święta całego roku liturgicznego – coś może być bardziej stosowne, niż pozwolić się prowadzić Słowu Bożemu? Dlatego Kościół, w tekstach ewangelicznych kolejnych niedziel Wielkiego Postu, prowadzi nas do szczególnie intensywnego spotkania z Panem, zapraszając nas do przebiegnięcia na nowo etapów chrześcijańskiego wtajemniczenia: dla katechumenów w perspektywie otrzymania sakramentu odrodzenia, dla ochrzczonych w perspektywie nowych i decydujących kroków w naśladowaniu Chrystusa i w jeszcze głębszym darze dla Niego.

Pierwsza niedziela wielkopostnej drogi ukazuje naszą sytuację człowieka na tej ziemi. Zwycięska walka z pokusami, która rozpoczyna misję Jezusa, jest zaproszeniem do uświadomienia sobie własnej ułomności, aby przyjąć Łaskę, która uwalnia z grzechu i wlewa nową siłę w Chrystusie jako drodze, prawdzie i życiu (por. *Obrzędy Chrześcijańskiego Wtajemniczenia Dorosłych, n. 25*). Jest stanowczym wezwaniem by przypomnieć, jak wiara chrześcijańska implikuje, na wzór Chrystusa i w jedność z Nim, walkę „z władcami tego świata pogrążonego w ciemnościach” (*Ef 6,12*), w którym diabeł działa i nie ustaje, także i dzisiaj, w kuszeniu człowieka, który chce zbliżyć się do Pana: Chrystus wychodzi z niej zwycięski, aby otworzyć nasze serce na nadzieję i prowadzić nas do zwyciężania pokus zła.

Ewangelia o Przemienieniu Pańskim stawia przed naszymi oczami chwałę Chrystusa, która antycypuje zmartwychwstanie i która zwiastuje przebóstwienie człowieka. Wspólnota chrześcijańska uświadamia sobie, że jest prowadzona, jak apostołowie Piotr, Jakub i Jan, „osobno, na wysoką górę” (*Mt 17,1*), aby przyjąć na nowo w Chrystusie, jako synowie w Synu, dar Łaski Bożej: „To jest mój Syn umiłowany, w którym sobie upodobałem. Słuchajcie Go” (*w. 5*). Jest to zaproszenie do oddalenia się od codziennego szumu, aby zanurzyć się w obecności Boga: On chce przekazać nam każdego dnia słowo, które przenika do głębin naszego ducha, gdzie rozróżnia dobro od zła (por. *Hbr 4,12*) i umacnia wolę pójścia za Panem.

Prośba Jezusa do Samarytanki: „Daj mi pić” (*J 4,7*), która przekazana zostaje w liturgii trzeciej niedzieli, wyraża uczucie Boga do każdego człowieka i pragnie wzbudzić w naszym sercu pragnienie daru „wody, który tryska ku życiu wiecznemu” (*w. 14*): jest to dar Ducha Świętego, który czyni z chrześcijan „prawdziwych czcicieli”, którzy modlą się do Ojca „w duchu i prawdzie” (*w. 23*). Tylko ta woda może ugasić nasze pragnienie dobra, prawdy i piękna! Tylko ta woda, dana nam przez Syna, nawadnia pustynie niespokojnej i nienasyconej duszy, dopóki ta „nie spocznie w Bogu”, zgodnie ze słynnymi słowami świętego Augustyna.

„Niedziela niewidomego od urodzenia” ukazuje Chrystusa jako światłość świata. Ewangelia stawia każdemu z nas pytanie: „Czy ty wierzysz w Syna Człowieczego?” „Wierzę, Panie!” (*J 9,35.38*), stwierdza z radością niewidomy od urodzenia, stając się głosem każdego wierzącego.



Cud uzdrowienia jest znakiem, że Chrystus, razem ze wzrokiem, pragnie otworzyć nasze spojrzenie wewnętrzne, aby nasza wiara stawała się coraz głębsza i abyśmy mogli rozpoznać w Nim naszego jedynego Zbawiciela. On rozświeca wszystkie ciemności życia i prowadzi człowieka do życia jako „syn światłości”.

Gdy piątej niedzieli zostaje nam ogłoszone wskrzeszenie Łazarza, jesteśmy postawieni przed ostatnią tajemnicą naszej egzystencji: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem... Wierzysz w to?” (*J 11,25-26*). Dla wspólnoty chrześcijańskiej jest to moment szczerego złożenia, wraz z Martą, całej nadziei w Jezusie z Nazaretu: „Tak, Panie, ja wierzę, że Ty jesteś Chrystus, Syn Boży, który przychodzi na świat” (*w. 27*). Współudział z Chrystusem w tym życiu przygotowuje nas do pokonania granicy śmierci, aby żyć bez końca w Nim. Wiara w zmartwychwstanie umarłych i nadzieja na życie wieczne otwierają nasze spojrzenie na ostateczny sens naszej egzystencji: Bóg stworzył człowieka dla zmartwychwstania i dla życia, i ta prawda nadaje autentyczny i definitywny wymiar ludzkiej historii, ich życiu osobistemu i ich życiu społecznemu, kulturze, polityce, ekonomii. Pozbawiony światła wiary cały wszechświat zostaje zamknięty w grobie bez przyszłości, bez nadziei.

Wielkopostna droga znajduje swoje spełnienie w Triduum Paschalnym, szczególnie Wielkiej Wigilii Świętej Nocy: odnawiając przyrzeczenia chrzcielne, ponownie wyznajemy, że Chrystus jest Panem naszego życia, tego życia, które Bóg nam podarował, gdy zostaliśmy odrodzeni „z wody i z Ducha Świętego”, i potwierdzamy nasze mocne postanowienie, by odpowiadać działaniu Łaski, aby stawać się Jego uczniami.

3. Nasze zanurzenie w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa przez Sakrament Chrztu każdego dnia nas pobudza, by uwolnić nasze serce od ciężaru rzeczy materialnych, od egoistycznego przywiązania do „ziemi”, które nas zubaża i które przeszkadza nam w byciu dyspozycyjnymi i otwartymi na Boga i na bliźniego. W Chrystusie Bóg objawił się jako Miłość (*por. 1 J 4,7-10*). Krzyż Chrystusa, „słowo Krzyża” objawia zbawczą moc Boga (*por. 1 Kor 1,18*), która się daje, aby wywyższyć człowieka i przynieść mu zbawienie: miłość w jej najbardziej radykalnej formie (*por. Enc. Deus caritas est, 12*). Poprzez tradycyjne praktyki postu, jałmużny i modlitwy, wyrazy zaangażowania w nawrócenie, Wielki Post czyży życie w świadomości bardziej radykalną miłości Chrystusa.

Post, który może mieć różne motywacje, nabiera dla chrześcijanina znaczenia głęboko religijnego: czyniąc nasz stół uboższym, uczymy się pokonywać egoizm, aby żyć w logice daru i miłości; znosząc pozbawienie czegoś – i to nie tylko zbytecznego – uczymy się odwracać spojrzenie od naszego „ja”, aby odkryć Kogoś obok nas i rozpoznać Boga w obliczach tyłu naszych braci. Dla chrześcijanina post nie powoduje zamknięcia się, ale otwiera bardziej na Boga i na potrzeby ludzi, a także sprawia, że miłość do Boga staje się także miłością do bliźniego (*por. Mk 12,31*).

Na naszej drodze znajdujemy się przed pokusą posiadania, chciwością pieniędzy, która usidla prymat Boga w naszym życiu. Żądza posiadania prowokuje przemoc, nadużycia władzy i śmierć; dlatego Kościół, szczególnie w czasie wielkopostnym, wzywa do

praktykowania jałmużny, to znaczy zdolności do dzielenia się. Natomiast bałwochwalcze służenie dobrom materialnym nie tylko oddala od drugiej osoby, ale odziera człowieka, czyni go nieszczęśliwym, łudzi go, nie urzeczywistniając tego, co obiecuje, ponieważ umieszcza rzeczy materialne na miejscu Boga, jedynego źródła życia. Jak pojąć ojcowską dobroć Boga, jeśli serce jest pełne siebie samego i swoich własnych projektów, którymi ludzimy się, że możemy zapewnić sobie bezpieczną przyszłość? Pokusa polega na myśleniu tak, jak bogacz w przypowieści: „Duszo moja, do twej dyspozycji masz wiele dóbr na wiele lat...” Znamy osąd Pana: „Głupcze, tej właśnie nocy zażądają od ciebie twojego życia...” (*Łk 12,19-20*). Praktykowanie jałmużny jest wezwaniem do prymatu Boga i do uwagi skierowanej na bliźniego, aby na nowo odkryć naszego dobrego Ojca i przyjąć Jego miłosierdzie.

W całym okresie wielkopostnym Kościół daje nam ze szczególną obfitością Słowo Boże. Rozważając i przyjmując je, aby żyć nim na co dzień, uczymy się drogocennej i niezastąpionej formy modlitwy, ponieważ uważne słuchanie Boga, który stale mówi do naszego serca, karmi drogę wiary, którą rozpoczęliśmy w dniu Chrztu. Modlitwa pozwala nam również zdobyć nowe pojęcie czasu: w istocie, bez perspektywy wieczności i transcendencji, odmierza on po prostu nasze kroki w stronę horyzontu, który nie ma przyszłości. W modlitwie znajdujemy natomiast czas dla Boga, by poznać, że „Jego słowa nie przemina” (*por. Mk 13,31*), by wejść w tę intymną wspólnotę z Nim, „której nikt nie będzie mógł nam odebrać” (*por. J 16,22*) i która otwiera nas na nadzieję, która nie zwodzi, na życie wieczne.

Podsumowując, wielkopostna droga, na której jesteśmy zaproszeni do kontemplowania Tajemnicy Krzyża, polega na „upodobnieniu się do śmierci Chrystusa” (*Flp 3,10*), aby przeżyć głębokie nawrócenie naszego życia: pozwolić się przemienić przez działanie Ducha Świętego, jak święty Paweł na drodze do Damaszku; ukierunkować w zdecydowany sposób naszą egzystencję według woli Boga; uwolnić się od naszego egoizmu, pokonując instynkt panowania nad innymi i otwierając się na miłość Chrystusa. Okres wielkopostny jest dogodnym momentem, aby na nowo uznać naszą słabość, przyjąć, ze szczerą rewizją życia, odnawiającą Łaskę Sakramentu Pokuty i podążać w zdecydowany sposób w stronę Chrystusa.

Droży bracia i siostry, poprzez osobowe spotkanie z naszym Odkupicielem oraz przez post, modlitwę i jałmużnę, droga nawrócenia w kierunku Wielkiej Nocy prowadzi nas do odkrycia na nowo naszego Chrztu. Odnawiamy w tym Wielkim Poście przyjmowanie Łaski, którą Bóg dał nam w owym momencie, aby oświecała i prowadziła wszystkie nasze działania. Jesteśmy powołani, by przeżywać każdego dnia to, co ten Sakrament oznacza i realizuje, w coraz hojniejszym i autentycznym naśladowaniu Chrystusa. W tej naszej drodze zawieramy nas samych Dziewicy Maryi, która zrodziła Słowo Boże w wierze i w ciele, aby zanurzyć się jak Ona w śmierci i zmartwychwstaniu jej Syn Jezusa i aby mieć życie wieczne.

papież BENEDYKT XVI



**Zrezygnuj w Wielkim Poście
z konkretnej przyjemności
i złóż ofiarę do skarbonki.**

Razem możemy pomagać

**SKARBONKA
RODZINNA**

Caritas Archidiecezji Gdańskiej
www.gdansk.caritas.pl

Skarbonki Rodzinne „Caritasu” są już rozprowadzane w naszej Parafii.

Ofiary z jałmużną wielkopostną przyniesiemy do kościoła w Wielką Sobotę 23 kwietnia 2011 roku wraz ze świąteczną „święconką” (ewentualnie do zakrystii w Wielkim Tygodniu).

w ostatnim czasie...

ZOSTALI OCHRZCZENI:

1. NIKOŁA KAROLINA RYWACKA, zam. Mierzeszyn, ul. Wolności 4, ur. 25 sierpnia 2010, och. 4 marca 2011.
2. KSAWERY DARGACZ, zam. Zaskoczyn 18, ur. 13 marca 2010, och. 5 marca 2011.
3. KEVIN BARTŁOMIEJ ZAJKO, zam. Zaskoczyn 8/4, ur. 2 stycznia 2011, och. 12 marca 2011.

MSZA ŚWIĘTA z LITURGIĄ w JĘZYKU KASZUBSKIM



Serdecznie zapraszam drogich Parafian do uczestniczenia we Mszy świętej z liturgią w języku kaszubskim w sobotę 19 marca 2011 roku o godz. 16⁰⁰ w kościele św. Bartłomieja Apostoła. Oprawa muzyczna Mszy świętej w wykonaniu - zespołu „Spiewane Kwiatki” z Banina. W tym dniu gościć będziemy uczestników Wyjazdowych Rekolekcji Kociewskich z Parafii św. Polikarpa BM i Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego z Gdańska Osowej.

ks. ANDRZEJ

NABOŻEŃSTWA PASYJNE W OKRESIE WIELKIEGO POSTU

Droga Krzyżowa w piątki

- dla dzieci i młodzieży: godz. 15³⁰
- dla dorosłych i młodzieży: godz. 17³⁰

Gorzkie Żale w niedziele

- bezpośrednio po Mszy świętej o godz. 7³⁰

STRONA INTERNETOWA NASZEJ PARAFII: www.parafia.i3k.pl

NUMER KONTA PARAFIALNEGO

Parafia św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie
PL34833500030303243720000001 Kod BIC/SWIFT: GBWCPLPP
Bank Spółdzielczy w Pruszczu Gdańskim Oddział Trąbki Wielkie

U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE – Gazeta Parafii św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie.
Redaktor naczelny: ks. Andrzej Sowiński, zastępca red. naczelnego: Irena Krzemińska, red. techniczny: Franciszek Sowiński.
Wydawca: Parafia św. Bartłomieja Apostoła, ul. Wolności 17, 83-041 MIERZESZYN, tel. fax: (0048) 58 682 81 78,
e-mail: mierzeshyn@diecezja.gda.pl Cena: dobrowolna ofiara, liczymy także na sponsorów gazety.